20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe" po złotych 8.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok V. Nr. 92.

Kraków, wtorek 20 kwietnia 1943

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Członkowie P. C. K. zajmują się pracą zidentyfikowania.

Msza żałobna za dusze pomordowanych.

Smoleńsk, 19 kwietnia. (Od specjalnego korespondenta „Telepressu"). **Fakt odkrycia masowych grobów oficerów polskich, pomordowanych w podstępny sposób przez komisarzy bolszewickich w lesie koło wsi Gniazdów—Katyń odbił się głośnem echem w narodzie polskim.**

Kilka dni po pierwszej komisji, której członkowie pochodzili ze wszystkich warstw społeczeństwa, do Gniazdowa udała się specjalna komisja Polskiego Czerwonego Krzyża, mająca za zadanie przeprowadzenie identyfikacji zwłok. W skład komisji wchodzili: ks. kanonik Jasiński Stanisław, dr medyc. Szobesta Adam, dr medyc. Prałowski Tadeusz, Klappert Stanisław i red. Marjan Maak z Krakowa oraz hr. Kazimierz Skarżyński, Ludwik Rojkiewicz, Jerzy Wędlinowski, dr Hieronim Bartoszewski, Stefan Kołodziejski, Pokorski Zygmunt i Roman Banach z Warszawy.

Po przybyciu do Smoleńska członkowie komisji P. C. K. wzięli udział w Mszy żałobnej za dusze pomordowanych oficerów polskich, celebrowanej przez ks. kanonika Jasińskiego.

Bezpośrednio potem delegacja udała się do lasu pod Katyniem, gdzie członkowie komisji zwiedzili groby, naocznie przekonali się o ogromie tej strasznej zbrodni, przeprowadzili rozmowę z miejscową ludnością, przyczem lekarze, wchodzący w skład komisji, dokonali oględzin zwłok.

Ks. kanonik Jasiński odprawił przy tej okazji egzekwie nad grobami i posypał szczątki bohaterów grudkami ziemi, przywiezionej z Ojczyzny.

W celu zapoznania się z dokonanemi już pracami, delegacja miała możność oglądnięcia dokumentów osób już zidentyfikowanych.

W godzinach popołudniowych przedstawiciele PCK powrócili do Smoleńska, przyczem trzech urzędników biura informacyjnego PCK Zarządu Głównego w Warszawie pozostało na miejscu, celem dalszego kontynuowania rozpoczętych prac.

Odkopane zwłoki oficerów polskich, po zidentyfikowaniu, pochowane będą na świeżo założonym cmentarzu. Każdy grób będzie chwilowo oznaczony numerem kolejnym, pod którym wpisane będą dane identyfikacyjne.

Ze względu na ogrom prac, przewidziane jest wysłanie dalszych pracowników PCK, jak również kilku lekarzy-specjalistów.

Dalsze szczegóły tajemnicy lasów podkatyńskich.

Kraków, 19 kwietnia. **Agencja „Telepress" dowiaduje się ze strony miarodajnej, że prace identyfikacyjne, podjęte w lesie pod Katyniem, są przeprowadzane w tempie przyspieszonem.**

Należy się liczyć codziennie z nadejściem dalszych szczegółów oraz z szybkiem uzupełnieniem listy nazwisk zamordowanych ofiar systemu bolszewickiego. Nazwiska nieszczęśliwych oficerów wojsk polskich poda nietylko prasa, lecz będą one również ogłoszone jak najszybciej w ramach bieżących audycyj radjowych, a mianowicie w dnie powszednie o godzinie 11, 13, 16 i 18-ej, a w niedzielę i święta o godzinie 11,45 i 17.45. Tem samem uwzględnia się zrozumiałe zainteresowanie ogółu ludności.

Rodzina gen. Smorawińskiego żyje w Lublinie.

Lublin, 19 kwietnia. Ludność wstrząśnięta została wiadomością o odkryciu zbiorowych grobów oficerów polskich; szczególnie wielkie poruszenie wywołał fakt zamordowania gen. Smorawińskiego, który na terenie Lublina był powszechnie znaną osobistością.

Wiadomość ta boleśnie dotknęła żonę oraz dwoje dzieci generała, mianowicie 20-letnią córkę i 18-letniego syna, którzy stale żywili niezłomną nadzieję, iż mąż i ojciec po wojnie znowu do nich powróci.

Delegacja polskich oficerów-jeńców z Niemiec w lesie katyńskim.

Smoleńsk, 19 kwietnia. **W dniach 16 i 17 kwietnia — jak podaje Deutsches Nachrichtenbüro — delegacja oficerów polskich, będących w niewoli niemieckiej, która składała się z oficerów wszelkich stopni, przebywała w lesie pod Katyniem, by naocznie przekonać się o losie swych towarzyszy broni, którzy wpadli w ręce bolszewików.**

Polscy oficerowie-jeńcy skorzystali ze sposobności i wskazywali pojedyncze zwłoki, które następnie identyfikowano. Kilku z nich rozpoznało przytem swych towarzyszy pułkowych, o których wiedzieli, że dostali się do niewoli sowieckiej. **Łańcuch dowodów był tak niezbity, iż oficerów opanowało niesłychane rozgoryczenie i oburzenie, przyczem oświadczyli, iż nigdy nie byliby uważali za rzecz możliwą tego rodzaju mordowanie jeńców wojennych.** Dotychczas było dla nich rzeczą nie do pomyślenia, by można było bez jakiegokolwiek powodu uśmiercić oficerów państwa, z którym nawet nie prowadziło się wojny, a których jedynie internowano i następnie oświadczono, iż są jeńcami wojennymi. **Przewodniczący delegacji stwierdził, iż ilość oficerów, zastrzelonych w lesie pod Katyniem, jest mniej więcej 10—11 razy większą, aniżeli cyfra oficerów, poległych w wojnie, a która wynosiła 1967 osób.** Oficerowie oświadczyli, iż jako żołnierze przyzwyczajeni są do grozy, lecz nigdy nie byliby się spodziewali takiego, mrożącego krew w żyłach widoku.

Oficjalne oświadczenie gen. Sikorskiego

Lizbona, 19 kwietnia. **W dniu 16 kwietnia wieczorem nadszedł — jak już podano w sobotę, — komunikat, wydany przez angielską ajencję informacyjną Reutera, według którego generał Sikorski pod wrażeniem rewelacyj katyńskich zwrócił się do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, celem uzyskania pośrednictwa w sprawie wysłania delegacji na miejsce odnalezionych pod Katyniem masowych grobów. W urzędowem oświadczeniu generała Sikorskiego czytamy między innemi dosłownie:**

„Według wyczerpujących informacyj, podanych przez Niemców o znalezieniu wielu tysięcy polskich oficerów w pobliżu Smoleńska i po kategorycznem oświadczeniu, że ci polscy oficerowie zostali zamordowani na wiosnę 1940 r., zachodzi bezwzględna konieczność zwiedzenia masowych grobów w lesie w Katyniu i zbadania faktycznego stanu przez jakąś miarodajną międzynarodową korporację".

W szczególności emgiracja polska w Londynie komunikuje na temat swych wysiłków w kierunku uzyskania informacyj o losie polskich jeńców wojennych, zabranych przez bolszewików po zajęciu wschodnich ziem Polski w roku 1939, że **podczas walk w jesieni 1939 r., bolszewicy wzięli ogółem 180.000 polskich jeńców wojennych, w tem około 10.000 polskich oficerów.** Jeńcy ci, według informacyj polskiego rządu emigracyjnego, zostali pomieszczeni w listopadzie 1939 r. w trzech wielkich obozach. W dniu 5 kwietnia 1940 r. bolszewicy rozpoczęli opróżnianie tych obozów i zakończyli tę akcję do połowy maja. Kiedy po zakończeniu polsko-sowieckich rokowań, polski rząd emigracyjny pragnął poinformować się o losie polskich jeńców wojennych, nie udzielono mu żadnych wiadomości. **Również wszystkie dalsze starania w kierunku uzyskania pewnych informacyj w tej kwestji, nawet starania Sikorskiego czynione podczas jego pobytu w Moskwie u Stalina, nie dały żadnego rezultatu.** Stalin doręczył jedynie Sikorskiemu niekompletną listę, obejmującą nazwiska 3.843 polskich oficerów. Co do losu innych polskich oficerów, jednak nie podał żadnych danych i zapewnił Sikorskiego, że amnestja ogłoszona przez bolszewików odnosi się zarówno do osób wojskowych, jak i cywilnych, a poza tem wszyscy polscy oficerowie zostali zwolnieni.

W rzeczywistości natomiast, jak zanważa nasz korespondent na marginesie tego doniesienia z Londynu, **oficerowie polscy zostali przez władców z Kremla wydani w ręce oprawców NKWD na śmierć.**

Z kół emigrantów polskich w Londynie podają dalsze szczegóły, które równocześnie ogłosiła angielska agencja informacyjna Reuter. Według tych wiadomości urzędowy organ armji czerwonej **„Krasnaja Zwiezda"** w artykule, opublikowanym jeszcze w dniu 9 września 1939 roku podał do wiadomości, że w ręce bolszewików wpadło przeszło 10.000 polskich oficerów, jako jeńcy wojenni, którzy w większości zostali internowani w obozie w Kozielsku. Na temat miejsca pobytu tych oraz innych oficerów Kreml, pomimo wielokrotnie powtarzanych interwencyj międzynarodowych, udzielał stale wymijających odpowiedzi. **Co do miejsca ich pobytu jeszcze dzielaj niema żadnych wiadomości.**

Nowa lista nazwisk zidentyfikowanych zwłok oficerów polskich.

†

Smoleńsk, 19 kwietnia. Od kul oprawców moskiewskich padli męczeńską śmiercią:

Zajączkowski Roman, inż. dróg i mostów, znaleziono dowód oficerski i wizytówkę.

Koźliński Stefan, kapitan.

Bartys Jan, urodzony 9 października 1909 roku, zamieszkały w Krakowie, Krupnicza 22. Znaleziono książeczkę oszczędnościową, kalendarz kieszonkowy, zaświadczenie na aparat fotograficzny oraz listy.

Wagner Mieczysław Stanisław, podporucznik, ur. 8 sierpnia 1904 r., zamieszkały w Lublinie, znaleziono dowód osobisty, świadectwo szkolne, kartę pocztową, zawierającą nazwisko zidentyfikowanego, fotografję, dwa listy i kalendarzyk.

Florkiewicz Zbigniew, znaleziono blaszkę rozpoznawczą, zawierającą nazwisko i napis: 23 I., Lublin 1905.

Jakubiec Stanisław, podporucznik, znaleziono legitymacje kolejową, wizytówkę z nazwiskiem Jerzy Wieczorek oraz notatnik.

Kraczkiewicz Kazimierz, major, ur. 14 paźdz. 1894 r. w Tarnogrodzie, zam. w Legjonowie. Znaleziono książeczkę oszczędnościową i wyciąg kontowy.

Łotykowski Augustyn, oficer, znaleziono dowód oficerski, dowód osobisty i świadectwo lekarskie, wystawione na jego nazwisko.

Tatarka Alfred, kapitan, znaleziono telegram z uadawcą: Stanisława Tatarka, Bochnia oraz trzy pocztówki z nadawca Julja Tatarka, Gołdów koło Warszawy. Pozatem notatnik, kalendarzyk i list.

Czajkowski Bogdan, syn Stanisława, znaleziono kartkę z różnemi adresami, list, pisany do niego do Kozielska oraz pocztówkę z Kutna z dnia 6 lutego 1940 r.

Florkiewicz Zbigniew, podporucznik, zamieszkały w Lublinie przy ul. Stawińskowskiej 10. Znaleziono dowód oficerski, kopertę z jego nazwiskiem, zaadresowaną do Kozielska, świadectwo lekarskie o szczepieniu z Kozielska za numerem 26, wizytówkę z nazwiskiem Mikołaj Niewodski, inżynier budowy dróg i mostów, Lublin, Skłodowskiej 6/1.

Chomicki Ludwik Antoni, kapitan. Znaleziono świadectwo o szczepieniu z Kozielska, kopertę oraz pokwitowania kolejowej kasy chorych w Lublinie.

Niedźwiecki Henryk, podporucznik, znaleziono dowód osobisty, świadectwo o szczepieniu z Kozielska oraz pocztówkę.

Milak Henryk, podpułkownik, znaleziono pozwolenie na broń, dwie pocztówki oraz wizytówkę.

Szymkiewicz Zygmunt, major-lekarz. Znaleziono pismo ministerstwa spraw wojskowych, wydział zdrowia.

Wilatowski, pułkownik-lekarz, znaleziono dowód osobisty.

Rudkowski, syn Alojzego, znaleziono rosyjską kartę pocztową, zaadresowaną do Kozielska.

Kucharzow Stanisław, oficer, znaleziono legitymację członkowska związku oficerów rezerwy, kilka wizytówek z jego nazwiskiem,

Gawroński Lucjan, kapitan, znaleziono pocztówkę rosyjską.

Nemunis Eugeniusz, porucznik, znaleziono pocztówkę z nadawcą: Janina Szlachtyńska, Łapy, okręg Białystok, ul. Średnia nr. 3.

Szafkowski Witold, podporucznik, znaleziono przy nim kopertę ze znaczkiem pocztowym litewskim.

Przy zwłokach jednego z oficerów znaleziono wybiakła fotografję z nazwiskiem **Szlamin Filip**, oraz dowód osobisty oraz kopertę listu, wysłanego do Kozielska, posiadającą stempel pocztowy Warszawa dnia 30 listopada 1939 r.

Przy szczątkach kapitana, którego zwłok nie zdołano bliżej narazie zidentyfikować, znaleziono świadectwo szczepienia z Kozielska.

Zając Józef, znaleziono legitymację kolejową, wizytówkę oraz kartę pocztową z nadawca: Anna Zając, Lwów, ul. Pilichowska Nr. 7.

Przy szczątkach pułkownika kartkę z adresem Karola Gawdzińska, Warszawa, ul. Instytutowa 1.

Przy szczątkach podporucznika, którego nazwiska nie zdołano dotychczas stwierdzić, znaleziono notatnik.

Grodziński Adam, porucznik, znaleziono kopertę.

Przy szczątkach jednego z oficerów, którego nazwiska nie zdołano stwierdzić, znaleziono miesięczną kartę kolejową z fotografją, oraz część koperty ze stemplem pocztowym Katowice, 11 sierpnia 1939 r.

Przy szczątkach pewnego podporucznika, którego nazwiska nie zdołano narazie stwierdzić, znaleziono notatnik.

Przy zwłokach majora z 27 bataljonu kolejowgo znaleziono dobrze zachowaną książeczkę wojskową z fotografją, list oraz dwa kalendarzyki.

Freudenreich, podporucznik, znaleziono kartę pocztową.

Naoczny świadek, który był z gen. Smorawińskim.

(tp) **Lublin**, 19 kwietnia. **W Lublinie znajduje się pewien plutonowy policji, który w roku 1939 został wzięty do niewoli wraz z generałem Smorawińskim, później jednak został przez władze niemieckie wymieniony jako jeniec, dzięki czemu uniknął pewnej śmierci w obozach jeńców.**

Wymieniony plutonowy policji — jak piszą na łamach „Krakauer Zeitung“ — jeszcze na kilka lat przed wojną pełnił służbę w Lublinie i dokładnie znał generała Smorawińskiego. W czasie odwrotu polskiej armji w roku 1939 doszedł on aż do Równego. **Tam dowiedział się, że bolszewicy wszystkich policjantów, którzy dostaną się do niewoli, natychmiast rozstrzeliwują.** Z tego powodu zmienił on swój mundur policyjny na wojskowy i wkrótce potem został wzięty do niewoli wraz z wielu innymi żołnierzami. Z Równego jeńców, wśród których prawdopodobnie znajdował się już generał Smorawiński — plutonowy policji jeszcze go tam nie widział — odprowadzono do Szepetówki, pierwszej stacji kolejowej za dawną polską granicą. Trzymano ich tam niedługo, gdyż po kilku dniach załadowano do pociągów towarowych i przewieziono na dworzec kolejowy Wjaźniki na wschód od Moskwy. Stamtąd niesłychanie uciążliwym marszem, długości 50 km przez gęste lasy, przeprowadzono jeńców do obozu w Talicy. **W obozie tym, który stanowił dawny zakład dla obłąkanych, pomieszczono 16.000 jeńców.** Tutaj plutonowy policji zetknął się po raz pierwszy z generałem Smorawińskim. Pozatem rozpoznał on tam także wielu innych oficerów z Lublina, jak naprzykład pułkownika Załuskę, dowódcę byłego ósmego pułku legjonów, kapelana polowego podpułkownika Nowaka, majora Sowińskiego, majora Reichenberga oraz dwóch kapitanów żandarmerji Myślińskiego i Ogarka. **W tym samym obozie znajdował się również kontradmirał Świrski wraz ze swym całym sztabem.**

W Talicy przebywali jeńcy przez jeden miesiąc, poczem przewieziono ich do Ostaszkowa. Koło Ostaszkowa nad granicą fińską znajduje się na morzu wyspa, na której w dawnych wiekach mnisi wybudowali klasztor z kościołem. Klasztor ten, który obecnie stanowi już ruinę, służył jeńcom jako schronienie. Oprócz tego na wyspie znajdował się jeszcze wielki obóz barakowy. **Pobyt w tym obozie był dla jeńców prawdziwą męką.** Wszyscy jeńcy, nie wyłączając oficerów bez względu na ich stopień służbowy, byli używani do ciężkich robót. **Również z powodu nieznośnych warunków higjenicznych wśród jeńców wybuchła czerwonka i zabrała wielu z pośród nich.** Plutonowy policji z przerażeniem wspomina jeszcze dni spędzone w obozie na wyspie, które nietylko dla niego, ale także dla innych jeńców stanowiły prawdziwą torturę. **Dni były wypełnione ciężką pracą, a żadnej nocy nie mogli spać spokojnie.** Nietylko przeszkadzały im w tem wszy, ale także funkcjonarjusze GPU, którzy przychodzili zawsze w nocy, wyciągali jeńców na dręczące przesłuchiwania, przyczem wielu z nich zastrzelili. Przez cały czas swego pobytu w obozie, jeńcy żyli w nieustannym nastroju strachu, ponieważ żaden nie wiedział, czy następnej nocy nie zostanie zabrany.

Pewnego dnia zjawił się generał Budienny na inspekcję w obozie jeńców. W czasie przeglądu, generał Smorawiński wystąpił z szyku i zgłosił do Budiennego zażalenie z powodu nieznośnych stosunków w obozie jeńców. Po tej inspekcji urządzono wprawdzie prymitywną łaźnię i zakład do odwszania, jednak **wkrótce oficerów oddzielono od szeregowców.** W dniu 18-go grudnia 1939 r. generał Smorawiński oraz wszyscy inni oficerowie, z wyjątkiem oficerów żandarmerji, zostali przewiezieni do Kozielska, położonego w pobliżu znalezionych obecnie masowych grobów. W tym czasie plutonowy policji, jako jeniec wymienny, zdołał przedostać się przez granicę.

Odnaleziono zaginioną szwedzką łódź podwodną.

Sztokholm, 19 kwietnia. **Szwedzka łódź podwodna „Ulven“, mająca na pokładzie 34-ch ludzi załogi, nie powróciła, według doniesienia wydziału prasowego marynarki szwedzkiej, z ćwiczeń, jakie odbyły się w nocy na piątek na szwedzkich wodach terytorjalnych na południe od Marstrand (w pobliżu Göteborga).**

Samoloty lotnictwa szwedzkiego oraz statki marynarki szwedzkiej obecnie systematycznie kontrolują przestrzeń, na której łódź podwodna przeprowadzała swe ćwiczenia. W akcji tej udział biorą również specjalne statki z nurkami na pokładzie. Dotychczas odnaleziono jedynie oderwaną boję telefoniczną.

Obecnie dopiero — jak podał do wiadomości sztab marynarki szwedzkiej — udało się dokładnie ustalić w pobliżu zachodnich wybrzeży Szwecji miejsce, w którem znajduje się zatopiona szwedzka łódź podwodna „Ulven“.

Dotychczas wzburzone morze oraz silny wiatr uniemożliwiały wszelką próbę skomunikowania się z łodzią podwodną, lub też uratowania jego załogi. **Głębokość, na której znajduje się szwedzka łódź podwodna umożliwia wyratowanie załogi.**

2-dniowa wizyta regenta Węgier Mikołaja Horthy'ego w Głównej Kwaterze Führera.

Główna kwatera Führera, 19 kwietnia. **W dniu 16 kwietnia regent królestwa Węgier Mikołaj Horthy przybył na dwudniową wizytę do głównej kwatery Führera.**

Führer odbył z regentem Węgier rozmowy, dotyczące zagadnień, związanych z ogólną sytuacją polityczną oraz walką przeciwko wspólnym wrogom.

Rozmowy u Führera, w których brał również udział minister spraw zagranicznych Rzeszy **von Ribbentrop** oraz konferencje wojskowe pomiędzy generalnym marszałkiem polnym **Keitlem** a węgierskim szefem sztabu generalnego, generałem-pułkownikiem witeziem **Fernec Szombathelyi**, były nacechowane duchem tradycyjnej niemiecko-węgierskiej przyjaźni i braterstwa broni.

Führer i regent Węgier dali wyraz swej niezłomnej decyzji prowadzenia walki przeciw bolszewizmowi i jego angielsko-amerykańskim aljantom bez żadnego wahania aż do końcowego zwycięstwa.

Naród węgierski, który już raz doświadczył okropności bolszewizmu, będzie walczył ramię przy ramieniu ze sprzymierzonymi w pakcie trzech aż do zupełnego zlikwidowania niebezpieczeństwa, zagrażającego naszym narodom i wytęży wszystkie siły w tym celu dla uwolnienia Europy i zabezpieczenia bytu narodu węgierskiego.

Regentowi królestwa Węgier, Mikołajowi Horthy, towarzyszyli królewsko-węgierski szef sztabu generalnego, generał-pułkownik witeź Ferenc Szombathelyi, generał-major Brunswik von Korompa, poseł Szentmiklosy i pułkownik witeź Gabryel Gerlóczy von Alsowistoka.

W spotkaniu brali udział poseł niemiecki w Budapeszcie von Jagow i poseł królewsko-węgierski w Berlinie Sztojayi.

Ciężkie straty formacyj lotnictwa nieprzyjacielskiego

W czasie nocnych ataków zestrzelono na wschodzie 2, na zachodzie 53, przeważnie 4-motorowe bombowce.

Berlin, 18 kwietnia. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 17 kwietnia:

Na przyczółku mostowym rzeki Kubań załamały się także wczoraj ponawiane ataki bolszewików. Podczas ostatnich trzech dni na odcinku jednego z niemieckich korpusów armji we współdziałaniu z lotnictwem zniszczono 50 czołgów sowieckich. Na pozostałym froncie wschodnim miały miejsce bardziej ożywione walki tylko nad górnym biegiem Dońca.

Na terenie Tunisu dzień przebiegł naogół spokojnie za wyjątkiem lokalnych działań bojowych na kilku odcinkach zachodniego i południowego frontu. Lotnictwo atakowało nieprzyjacielskie bazy lotnicze, uzyskując trafienia bombami wśród odstawionych samolotów i magazynów materjałowych. Myśliwcy i artylerja przeciwlotnicza lotnictwa zestrzelili w rejonie morza Śródziemnego 11 samolotów nieprzyjacielskich.

W nocy na 10 kwietnia doszło na Kanale La Manche do potyczki pomiędzy łodziami niemieckiego ubezpieczenia wybrzeży a lekkiemi jednostkami brytyjskiej marynarki wojennej. Ścigacz nieprzyjacielski, uzbrojony w artylerję, uległ tak ciężkim uszkodzeniom, że należy go uważać za zniszczony. Próbę nieprzyjaciela, aby jeden z naszych statków najechać, odrzucono w walce z nieznacznej odległości. Łodzie nasze powróciły w pełnej liczbie do swych baz.

Podczas nocnych ataków nieprzyjacielskich formacyj lotniczych na miejscowości, położone w Niemczech południowych i południowo-zachodnich, w czem na Mannheim i Ludwigshafen oraz na rejon Niemiec wschodnich nieprzyjaciel poniósł szczególnie ciężkie straty.

Według nadeszłych dotychczas niezupełnych raportów zestrzelono na wschodzie dwa, a na zachodzie 53 aparaty, głównie czteromotorowe bombowce. Pozatem w dniu wczorajszym podczas ataków na okupowane obszary zachodnie zniszczono 15 samolotów nieprzyjacielskich. Trzy własne aparaty myśliwskie zaginęły.

Szybkie niemieckie samoloty bojowe zrzuciły podczas nocy ubiegłej bomby ciężkiego kalibru na rejon wielkiego Londynu.

Działalność bojowa na południe od Noworosyjska odżyła na nowo.

Berlin, 19 kwietnia. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 18 kwietnia:**

Na froncie w rejonie na południe od Noworosyjska odżyła znów wczoraj działalność bojowa. Silne formacje lotnictwa w wielokrotnie ponawianych akcjach atakowały bombami ciężkiego kalibru pozycje nieprzyjacielskie. Na pozostałych odcinkach frontu wschodniego odparto odosobnione ataki bolszewików o charakterze lokalnym, oraz przeprowadzono z dodatnim wynikiem własne akcje oddziałów zwiadowczych i wypadowych.

Z frontu tunetańskiego zaraportowano tylko obustronną działalność artyleryjską i oddziałów zwiadowczych. Na tym placu boju w toku ciężkich walk od dnia 1—15 kwietnia nasze wojska zniszczyły przeszło 200 brytyjskich i północno-amerykańskich czołgów.

Samoloty niszczycielskie i artylerja przeciwlotnicza zestrzeliły wczoraj w rejonie morza Śródziemnego 11 samolotów nieprzyjacielskich, w tem 7 ciężkich bombowców. Nocy ubiegłej niemieckie samoloty bojowe przeprowadziły ciężki atak na port w Algierze.

Formacja bombowców Stanów Zjednoczonych zaatakowała wczoraj miasto Bremę. Bomby zrzucone na dzielnice mieszkaniowe spowodowały straty wśród ludności cywilnej. Obrona myśliwców i artylerji przeciwlotniczej odparła części nieprzyjacielskiej formacji wypadowej jeszcze przed osiągnięciem przez nią celu i według nadeszłych dotychczas raportów, zestrzeliła 20 czteromotorowych bombowców. Dwa własne aparaty myśliwskie zginęły w walce powietrznej. Na pełnem morzu i w rejonie wybrzeża okupowanych obszarów zachodnich zniszczone 11 dalszych samolotów nieprzyjacielskich.

Cele włoskiej polityki zagranicznej.

Rzym, 19 kwietnia. **W czasie obrad nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych w zjednoczonych komisjach faszystowskiej izby korporacyjnej, podsekretarz stanu Bastianini w dłuższem przemówieniu nakreślił podstawy i cele polityki zagranicznej Włoch w chwili obecnej.**

Bastianini podkreślił zupełną zgodność ideową celów Włoch, Niemiec i mocarstw paktu trzech, poczem wskazał na pełne sprzeczności próby przeciwników osi nadania swej wojnie treści duchowej i moralnej. W rzeczywistości jednak w obozie przeciwników ujawnia się coraz bardziej wysiłek w kierunku podzielenia Europy i Afryki na strefy interesów Anglji i Ameryki, oraz dopuszczenia Związku Sowieckiego do udziału w spodziewanej zdobyczy. 20 lat faszystowskiej polityki zagranicznej wykazały dowodnie konieczność sprawiedliwego podziału bogactw świata, oraz udzielenia wszystkim narodom swobody naturalnego rozwoju. Po tych linjach idzie polityka zagraniczna Mussoliniego.

„Doniosłość ostatniego spotkania Duce z Führerem nie uszła uwagi nikogo, nawet naszych wrogów“ — mówił dalej Bastianini. **„Ostatecznym celem polityki mocarstw osi jest popieranie prawa swobodnego rozwoju dla wszystkich narodów w ramach wzajemnego poszanowania, sprawiedliwego podziału bogactw świata, oraz wzajemnej współpracy, którą dotychczas uniemożliwiali Anglo-Amerykanie“.**

Sensacyjne tło nieporozumień między Moskwą a Londynem i Waszyngtonem.

Toast Stalina — „Kradzież“ 150 samolotów.

Lizbona, 19 kwietnia. **Długomiesięczne nieporozumienie, jakie w roku 1942 panowało pomiędzy Moskwą z jednej, a Londynem i Waszyngtonem z drugiej strony z powodu niedotrzymania przez mocarstwa zachodnie swej obietnicy ze stycznia 1942 r. w sprawie dokonania inwazji na Europę, znalazło obecnie potwierdzenie w całej swej rozciągłości w wyczerpującem chronologicznem sprawozdaniu dziennika „Saturday Evening Post“.**

Najbardziej interesującym szczegółem z tego sprawozdania jest nieznany dotychczas toast Stalina, wygłoszony przez niego w czasie bankietu na cześć Wendella Willkie na Kremlu. Według doniesienia dziennika angielskiego, gość amerykański zaproponował wzniesienie toastu z hołdem dla lotników sowieckich i anglo-amerykańskich. Stalin jednak nie podniósł się ze swego miejsca i postawił wniosek o zmianę toastu. „Wyraził on słowa uznania — jak oświadcza pikantne sprawozdanie dziennika angielskiego — pod adresem pilotów sowieckich, którzy znaleźli śmierć, ponieważ byli zmuszeni użyć przestarzałych samolotów, dostarczonych przez atlantyckich aljantów“. Podczas kiedy goście dyktatora sowieckiego zachowali zakłopotane milczenie, **Stalin począł oskarżać premjera brytyjskiego, iż z konwoju przeznaczonego dla Związku Sowieckiego „ukradł“ 150 samolotów. Była to oczywiście śmiertelna obraza, a obecność ambasadora brytyjskiego oraz nieobecność ambasadora amerykańskiego każą przypuszczać, iż nastąpiła ona celowo.**

Dziennik dodaje jeszcze, że według oświadczeń urzędowych, owe 150 samolotów zostały odebrane w pewnym porcie szkockim z konwoju przeznaczonego dla Związku sowieckiego, a to na prośbę generała Eisenhowera, który wówczas ekwipował swoją ekspedycję północno-afrykańską. Odebranie tych samolotów nie było jednak kradzieżą, ponieważ prawo dysponowania niemi leżało przecież w rękach rządu Stanów Zjednoczonych. **Z całego pozostałego opisu „Saturday Evening Post“ wynika zasadnicze zdenerwowanie Kremla z tego powodu, że północni Amerykanie i Anglicy przenieśli się do północnej Afryki, zamiast do Europy, jak tego oczekiwała Moskwa i jak ją zapewniono. To zdenerwowanie i rozgoryczenie, jak dodaje dziennik, stanowiło również jeden z powodów, dla którego Związek sowiecki nie przybył na konferencję w Casablance.**

Włoskie komunikaty wojenne.

Rzym, 18 kwietnia. Włoski komunikat wojenny z dnia 17 kwietnia brzmi:

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Na południowym odcinku frontu tunetańskiego wzmożony obustronny ogień artyleryjski. Silny atak nieprzyjacielski na odcinek zachodni odparto wśród ciężkich strat przeciwnika.

W walkach powietrznych lotnictwo angielsko-amerykańskie straciło 11 samolotów. Sześć z pośród nich zestrzelili myśliwcy niemieccy w Tunisie, a 5 nasi myśliwcy ponad cieśniną Sycylijską. Pięć dalszych samolotów spadło, trafionych przez jednostki ziemne.

Formacje 4-motorowych bombowców amerykańskich podjęły także wczoraj ataki lotnicze na miasto Katanię i Palermo, gdzie spowodowały dotkliwe szkody w centrum miast. Wśród ludności cywilnej Katanji było 51 zabitych i 265 rannych. W Palermo stwierdzono dotychczas 5-ciu zabitych i 35 rannych z pośród ludności cywilnej. W Palermo myśliwcy nasi zestrzelili 2 samoloty, a artylerja przeciwlotnicza strąciła jeden dalszy aparat.

*

Rzym, 19 kwietnia. Włoski komunikat wojenny z niedzieli dnia 18 bm. brzmi następująco:

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Wzdłuż frontu tunetańskiego gwałtowne i długotrwałe pojedynki artyleryjskie. Nieprzyjacielskie wypady na południowym odcinku naszych stanowisk odparte zostały w bezpośrednich przeciwnatarciach. Myśliwcy niemieccy zestrzelili jeden samolot.

W czasie zamierzanych ataków na nasze konwoje myśliwcy włoscy zestrzelili 7, a myśliwcy niemieccy 2 samoloty nieprzyjacielskie.

W nocy na 16 kwietnia dwie nasze łodzie torpedowe, stanowiące osłonę konwoju, dokonały śmiałego ataku na dwa wielkie kontrtorpedowce angielskie. Jeden z kontrtorpedowców oddalił się z płonącym pokładem i zatonął skutkiem eksplozji. Jedna z naszych łodzi torpedowych zatonęła.

Wielomotorowe samoloty amerykańskie bombardowały w dniu wczorajszym Palermo, Katanję i Syrakuzy, przyczem w Palermo i Katanji uszkodzono budynki publiczne i prywatne. Wśród ludności w Palermo było 20 zabitych i 30 rannych. W Katanji 3 zabitych i 17 rannych, a w Syrakuzach 7-miu rannych. W czasie tych ataków przeciwnik stracił 11 samolotów, z których 7 zestrzeliła artylerja przeciwlotnicza, a 4 strącili myśliwcy. Z pośród zestrzelonych samolotów wpadły do morza na zachód od Cap Vallo 4, na zachód od Cap Rama 2, a na wschód od Syrakuz jeden aparat. Dwa dalsze samoloty spadły w rejonie Monte Cuccio. Dalszy samolot oddalił się, jak zaobserwowano, z płonącem prawem skrzydłem i należy go uważać za zestrzelony.

Nowy sekretarz partji faszystowskiej.

Rzym, 19 kwietnia. **Pod przewodnictwem Mussoliniego odbyło się w sobotę posiedzenie dyrektorium partji faszystowskiej.**

W czasie posiedzenia Duce podał do wiadomości, iż obecnego zastępcę sekretarza partji faszystowskiej Carlo Sforza, w miejsce ustępującego sekretarza partji Vidussoni'ego, mianował sekretarzem partji faszystowskiej. Vidussoni obejmuje urząd opieki nad siłami zbrojnemi w prezydjum ministrów.

Zmiany w służbie dyplomatycznej Rzeszy.

Główna Kwatera Führera, 19 kwietnia. **Führer na wniosek ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa dokonał w zagranicznej służbie politycznej Rzeszy m. in. następujących zmian:**

Dotychczasowy sekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Freiherr von Weizsäcker został mianowany ambasadorem Rzeszy przy Watykanie. Dotychczasowy ambasador przy Watykanie von Bergen przeszedł w stan spoczynku.

Ambasador w ministerstwie spraw zagranicznych **Hans Heinrich Dieckhoff**, ostatni przed wybuchem wojny ambasador niemiecki w Waszyngtonie, **został mianowany ambasadorem niemieckim w Madrycie.**

Dotychczasowy kierownik wydziału politycznego w ministerstwie spraw zagranicznych, podsekretarz stanu **dr. Ernst Wörmann został mianowany ambasadorem Rzeszy w Nankinie.**

Dotychczasowy radca ambasady przy ambasadzie w Madrycie, poseł pierwszej klasy **Andor Hencke został mianowany podsekretarzem stanu** i powołany przez ministra spraw zagranicznych Rzeszy na stanowisko kierownika wydziału politycznego ministerstwa spraw zagranicznych.

Odroczenie waszyngtońskiej konferencji walutowej.

Genewa, 19 kwietnia. **„Finanzial News“ donosi, iż konferencja walutowa, która rozpocząć się miała w Waszyngtonie u schyłku bieżącego miesiąca, odroczona została na drugą połowę maja.**

Przyczyną odroczenia jest okoliczność, że okres przeznaczony do badania planu, podanego przez ministra skarbu Stanów Zjednoczonych, dla szeregu rządów okazał się za krótki.

Willkie jedzie do Australji.

Lizbona, 19 kwietnia. **Na zaproszenie australijskiego wydawcy dzienników sir Keith Murdoch, Wendel Willkie zamierza pojechać do Australji, „skoro tylko wyjaśniona zostanie kwestja środka transportowego".**

Willkie zamierza zabawić w Australji około 4-ch tygodni, w czasie których będzie podróżował po kraju i dokona przeglądu wojsk amerykańskich, przebywających na tym kontynencie.

Afryka połudn. i Unja Sowiecka.

Genewa, 19 kwietnia. **Premjer Unji południowo-afrykańskiej Smuts w przemówieniu politycznem, wygłoszonem w senacie, oświadczył, iż szereg krajów, m. in. również Unja Sowiecka, zamierzają wysłać swych przedstawicieli dyplomatycznych do Unji południowo-afrykańskiej.**

W przyszłości więc Południowa Afryka utrzymywać będzie ścisłe stosunki z Unją sowiecką. Dopuszczenie konsulów sowieckich pozbawione jest wszelkiego znaczenia politycznego, gdyż Unja Sowiecka nie uprawia w kraju „żadnej propagandy", lecz manifestacje komunistyczne posiadają jedynie „charakter lokalny".

Gubernator Martyniki uznaje jedynie marszałka Petaina.

Buenos Aires, 19 kwietnia. **Gubernator Martyniki admirał Robert oświadczył — według doniesienia z Fort de France — iż jako reprezentant jedynego legalnego rządu francuskiego czuje się zobowiązanym jedynie w stosunku do marszałka Petaina.**

Zwrócił on uwagę na fakt, iż starał się w uczciwy sposób współpracować z Amerykanami. Przestrzegał on również uzgodnione swego czasu ze Stanami Zjednoczonemi Gentlemen Agreement, wobec którego Stany Zjednoczone tytułem świadczenia wzajemnego dostarczać miały środków żywności, które transportowane być miały statkami francuskiemi, oraz zapłacone być miały z funduszu francuskiego, jaki znajdował się w Stanach Zjednoczonych. **Ameryka jednakowoż wstrzymała transporty, by temsamem skłonić Roberta do zmiany jego polityki.**

Wkońcu Robert oświadczył, iż Martynika bynajmniej, jak to niejednokrotnie powtarzano, nie uległa wpływowi niemieckiemu. Wręcz przeciwnie starał się on zawsze francuskie Indji zachodnie zachować od wszelkich wpływów zagranicznych.

Drugi wschodnio-azjatycki kongres lekarski w Tokio.

Tokio, 19 kwietnia. **W uniwersytecie tokijskim odbyła się w sobotę rano inauguracja drugiego wschodnio-azjatyckiego kongresu lekarskiego.**

KRONIKA

KWIECIEŃ
19
Poniedziałek

Dziś: Jerzego
Jutro: Teodora

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 20.30 do 5.00

Z rubryki codziennych wypadków

Z deszczu pod rynnę.

(fem) Zawadomski Tadeusz, lat 37, fotograf, przechodził nieprawidłowo przez jezdnię, toteż wpadł pod koła nadjeżdżającego samochodu. zdołał jednak odruchowo odskoczyć na bok i byłby się oczywiście uratował, cóż jednak, kiedy w tym momencie nadjechał tramwaj i poturbował dotkliwie Zawadomskiego. Jak stwierdził lekarz Pogotowia Ratunkowego, nieszczęśliwy doznał ran ciętych głowy oraz wstrząsu mózgu.

Uległ zatruciu.

(fem) Zamieszkały przy ulicy Czystej 19 M. K. spowodował zatrucie organizmu jakąś nieznaną trucizną, wobec czego zaalarmowano natychmiast stację Pogotowia Ratunkowego, gdzie przewieziono denata. Powodu samobójstwa dotychczas nie udało się ustalić.

Przygnieciony buforem.

(fem) Młodociany pracownik kolejowy, liczący lat 20, niejaki Wołoch Józef, dostał się na dworcu w Prokocimiu między dwa wagony i wskutek tego przygnieciony został buforem. Liczne rany darte obu rąk opatrzył mu lekarz Pogotowia.

Śp. dr Kazimierz Szczepański.

Kraków, 19 kwietnia. Dnia 17 bm. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach **Dr. Kazimierz Dołęga-Szczepański w 70-ym roku życia.**

Zmarły współpracował od wielu lat jako dziennikarz w licznych pismach wychodzących w Krakowie, jak i poza nim, a artykuły i feljetony jego często o sprawach myśliwskich, których wielkim znawcą był śp. Szczepański, wywoływały zawsze sympatyczne echo u czytelników. Jako człowiek o wielkiej kulturze duchowej i ogładzie towarzyskiej posiadał Dr. Szczepański wielu przyjaciół i życzliwych, którzy oceniali również jego nieposzlakowany charakter.

Po wojnie światowej piastował dr. Szczepański urząd dyrektora policji w Krakowie, zawsze jednak poświęcał się w wolnych chwilach ulubionemu dziennikarstwu.

Pogrzeb śp. Dr. Szczepańskiego odbędzie się **we wtorek o godz. 9.30 na Cmentarzu Rakowickim.**

Kronika żałobna.

(fem) **Kraków,** 19 kwietnia. W ostatnich dniach zmarli: **Błażej Kowalik,** lat 70; **Emil Holik,** lat 62, ślusarz; **Franciszek Kocoń,** lat 22, malarz; **Marja Pasek,** lat 70, żona robotnika; **Katarzyna Jurek,** lat 34, żona ślusarza; **Jan Krawczyński,** lat 77, em. kolejowy; **Ludwika Bojarska,** lat 78, emer. naucz.; **Stanisław Świątek,** lat 48, portjer; **Anna Karannyn,** lat 39, żona robotnika; **Zygmunt Orawczyk,** lat 24; **Pelagja Srom,** lat 39; **Jan Smoleń,** lat 35; **Irena Kapturkiewicz,** lat 23.

SIANO GO URATOWAŁO. Podczas naprawy dachu jednego z domów w Tomaszowie Maz., blacharz Stanisław Kociołek straciwszy równowagę runął na dół. Szczęśliwym trafem upadł jednak na siano, złożone na podwórzu i dzięki temu wyszedł z wypadku bez szwanku.

FURJATKA TERORYZUJE TEŚCIA. Dwudziestoletnia Anna Burko w nieobecności swego męża rzuciła się bez żadnego powodu z pogrzebaczem w ręku na swego teścia, 79-letniego staruszka, zadając mu żelazem szereg ran w głowę. Starzec, który ponadto był niewidomy, krwawiąc silnie, zaczął głośno wzywać pomocy. Na krzyk ten nadbiegł syn, pracujący opodal na polu i widząc, co się dzieje, rozbroił wojowniczą swą małżonkę i zamknął ją do chlewa. Kuracja ta jednakowoż nic nie pomogła, gdyż rozwścieczona niewiasta, wypuszczona ze swej komórki po trzech godzinach, przypuściła nowy atak na swego teścia i oblała go wrzątkiem. Furjatkę odwieziono do Częstochowy i oddano w opiekę psychjatry.

18 „SZCZĘŚLIWYCH" NARZECZONYCH. Wiesława Brzeska, zamieszkała w Częstochowie, zaręczyła się z Ignacym Araszewskim, ofiarowując mu pierścionek z dwukaratowym brylantem. Gdy jednak po roku narzeczeństwa szczęśliwy posiadacz pierścionka nie myślał o ożenku. Brzeska postanowiła rozmówić się ostatecznie ze swoim ukochanym. W tym celu wybrała się do niego, do jego pokoju sublokatorskiego, przy ul. Jasnogórskiej. Gospodyni Araszewskiego otworzyła narzeczonej drzwi, informując, iż jej sublokator jest chwilowo nieobecny i że czekają na niego już trzy młode, eleganckie damy, z których każda twierdzi, że jest jego narzeczoną. Bomba pękła. Okazało się, że Araszewski pod pretekstem zawarcia małżeństwa wyłudza od kobiet biżuterję i rozmaite sumy pieniężne, rzekomo jako zadatki na możność uwicia przyszło rodzinnego gniazdka. „Narzeczone" zrobiły rewizję w biurku hochsztaplera, w którym znaleziono listy 18-tu dalszych szczęśliwych narzeczonych. Epilog miłosnych spraw rozegra się przed sądem.

„WIECZÓR PIEŚNI".

Helena Hrabi-Szałkiewicz — Czesław Kozak

Mimo wspaniałego dnia wiosennego, który — zdawało się — stanowić będzie silną konkurencję dla koncertu, jaki odbył się w ubiegłą sobotę dnia 17 bm., Krakowianie nie ulegli pokusie czarującej pogody i przybyli tłumnie do sali Starego Teatru.

Koncert odbył się pod znakiem pieśni, które odśpiewali sympatyczni nasi artyści p. **Helena Hrabi-Szałkiewicz i Czesław Kozak.**

Program przedstawiał się bogato, dając niejako obraz rozwoju pieśni od czasu poprzednika **belcanta,** jakim był G. Caccini na przełomie w. XVI i XVII po przez Schuberta, Moniuszkę do Karłowicza i Niewiadomskiego.

Koncert rozpoczął p. Kozak prześliczną pieśnią „Amarilli" Caccini'ego, niesłychanie nastrojową. Odśpiewał ją artysta w zrozumieniu kompozytora, który utrzymywał, że muzyka jest przedewszystkiem mową i rytmem, a w drugim rzędzie dopiero tonem.

Tak ujęta i wykonana „Amarilli" wzbudziła w audytorjum głębokie wrażenie. Aplauz nie miał końca. Uważamy też, że utwór ten powinien należeć do stałego repertuaru artysty.

Dalej odśpiewał p. Kozak szereg utworów Schumanna („Król olch" z pełnem dramatycznem napięciem i w doskonałym rytmie. Należy też tu podnieść świetny akompanjament p. Ekierówny), Schuberta, Karłowicza, w których wykazał artysta właściwą mu wysoką muzykalność i walory swego pięknego głosu.

Szczególnie podobały się utwory Karłowicza, Moniuszki, „Vizione Veneziana" Broggi'ego R. i „Tarantela Sincera" Crescendo V.

Nad program zaśpiewał artysta „Moją Canzonettę" St. Drabika, znanego artysty-śpiewaka i „Elegję" Masseneta.

Następnie usłyszeliśmy p. H. Hrabi-Szałkiewicz, którą publiczność obdarza dużą sympatją. Artystka dysponuje głębokim altem, pięknym szczególnie w niskich i średnich rejestrach, a znamy ją z dawnych jej występów w radjo katowickiem, gdzie na konkursie otrzymała I nagrodę. Audycje jej cieszyły się powodzeniem nietylko u nas, ale i w Ameryce. Występom jej w Budapeszcie przeszkodziły niestety wypadki wrześniowe 1939 r.

Na koncercie odśpiewała artystka między innemi J. Galla „Wracam" i „Stałam w ogrodzie".

Postać J. Galla z pewnością pamiętają starsi Krakowianie, bo tu długie lata mieszkał i tworzył w drugiej połowie zeszłego wieku, ceniony i popularny nietylko w świecie muzycznym. Pisał pieśni, z których wiele do dzisiaj znajduje się w repertuarze nietylko naszych artystów.

Pieśni Galla, jak i dalsze odśpiewała p. Hrabi-Szałkiewicz z dużą znajomością techniki śpiewaczej. Bardzo podobały się poza utworami Galla, kompozycje Schuberta („Skarga dziewczyny"), Moniuszki („Po nocnej rosie"), „Węgierska pieśń ludowa" Istvana B. zaśpiewana w doskonałym rytmie i Niewiadomskiego „Dziewczyno, dziewczyno".

Sądzimy jednak, że artystka powinna pracować nad tem, aby się pozbyć tremy, która jak cień towarzyszy artystce i przeszkadza w swobodnem wykonaniu utworów. Również mimikę, a właściwie wyraz twarzy w czasie śpiewania należałoby do pewnego stopnia zreformować". Wprawdzie wzrok nie powinien wiele mieć do powiedzenia przy słuchaniu solistki, a jednak...

Artystka, zarzucona kwiatami wobec długotrwałych oklasków, świetnie zaśpiewała na bis Z. Fibicha „Poèma".

Akompanjowała obojgu artystom znana pianistka p. Halina Ekierówna, dyskretnie podkreślając odpowiednie momenty.

Br. Wójcikiewicz

Obwieszczenia urzędowe

OBWIESZCZENIE w sprawie służby zewnętrznej Urzędu Mieszkaniowego przy Stadthauptmannie der Stadt Krakau. — Z dnia 8 kwietnia 1943 r.

Doszło do mojej wiadomości, że osoby, nie posiadające legitymacji służbowej Urzędu Mieszkaniowego, uzyskały wstęp do mieszkań i innych pomieszczeń, powołując się na to, że są pracownikami Urzędu Mieszkaniowego, pełniącymi służbę zewnętrzną. Pracownicy Urzędu Mieszkaniowego, pełniący służbę zewnętrzną, posiadają legitymacje służbowe i polecono im, aby przed wejściem do mieszkań lub pomieszczeń użytkowych okazywali bez wezwania swoje legitymacje służbowe posiadaczom tych pomieszczeń. Nie należy więc wpuszczać do mieszkania osób które nie okażą swojej legitymacji służbowej wystawionej przez Urząd Mieszkaniowy albo poświadczenia dla oglądnięcia mieszkania, wydanego przez Urząd Mieszkaniowy.

Krakau, dnia 8 kwietnia 1943 r.

Rząd Generalnego Gubernatorstwa
Sekretarz Stanu
Specjalny Pełnomocnik dla Spraw Mieszkaniowych
Miasta Krakau:
Griesshammer.

KZ. 92/43/Cz/K.

ZARZĄDZENIE

w sprawie ujęcia będących w ruchu w Generalnem Gubernatorstwie użytkowych pojazdów mechanicznych, dopuszczonych poza obrębem Generalnego Gubernatorstwa, w Okręgu Lublin.
Z dnia 10 kwietnia 1943 r.

Na podstawie dyspozycji wydanej przez Rząd Generalnego Gubernatorstwa (Główny Wydział Spraw Wewnętrznych) stosownie do § 40 ust. 2 rozporządzenia o dopuszczeniu pojazdów do ruchu drogowego z dnia 8 sierpnia 1942 r. (Dz. Rozp. GG. str. 577) zarządza się:

§ 1.

Wszystkie użytkowe pojazdy mechaniczne będące w ruchu w Generalnem Gubernatorstwie (samochody ciężarowe, ciągniki, wozy przyczepne), dopuszczone poza obrębem Generalnego Gubernatorstwa, a których chwilowe miejsce używania znajduje się w Okręgu Lublin, należy zgłaszać bez względu na to, czy wydano odnośne polecenie lub zezwolenie na zmianę postoju.

§ 2.

(1) Zgłoszenia winny nastąpić do dnia 27 kwietnia 1943 r. u Gubernatora Okręgu Lublin (Wydział Spraw Wewnętrznych — Dział Ruchu Drogowego).

(2) Muszą one zawierać następujące dane:
1. adres ojczysty posiadacza pojazdu,
2. adres posiadacza pojazdu w Generalnem Gubernatorstwie,
3. dla kogo jest czynny lub używany,
4. miejsce postoju lub miejsce używania,
5a. polecenie Pełnomocnika dla ruchu krótkobieżnego w . . . . . wydano w dniu . . . . . ważne do dnia . . . . .
5b. zezwolenia na zmianę postoju udzielił Pełnomocnik dla ruchu krótkobieżnego w . . . . . . dnia . . . . . . ważne do dnia . . . . . .
6. urzędowy znak rejestracyjny pojazdu,
7. rodzaj pojazdu (autobus, samochód ciężarowy, wywrotka, ciągnik, ciągnik siodłowy, specjalny pojazd mechaniczny),
8. nadwozie (platforma, nadwozie otwarte, nadwozie zamknięte, brezent z kabłąkami stałymi, kabłąki luźne),
9. przy samochodach ciężarowych i wozach przyczepnych: nośność,
10. moc silnika,
11. ilość opon z przodu, ilość opon z tyłu,
12. ilość opon rezerwowych,
13. wielkość opon,
14. rodzaj napędu (Otto, Diesel, generator, podwójne paliwo),
15. czy żądano już przestawienia pojazdu mechanicznego na niepłynny materjał napędowy? jeżeli tak, to przez kogo?
16. czy pojazd mechaniczny jest wyposażony w urządzenie ograniczające maksymalną chyżość lub tachograf?

§ 3.

Posiadacze pojazdów, którzy nie zgłosili swoich pojazdów do dnia 27 kwietnia 1943 r. podlegają karze stosownie do § 39 rozporządzenia o dopuszczeniu pojazdów do ruchu drogowego z dnia 8 sierpnia 1942 r. (Dz. Rozp. GG. str. 577) i ponadto muszą się liczyć z zajęciem i pozbawieniem własności pojazdu.

Lublin, dnia 10 kwietnia 1943 r.

Gubernator Okręgu Lublin
Z polecenia: Weber.



NA CO ZDA SIĘ

piękna apteczka, jeżeli brak w niej potrzebnego nagle środka przeciw przeziębieniu. Dlatego



Nr. rej. 344. Do nabycia tylko w aptekach. Cena: 20 tabl. Zł. 1,75.

MEBLE

Kraków, ul. Starowiślna Nr. 35. Stolarnia w sieni na prawo **NIE SKLEP!**



Stałe ładunki zbiorowe do **Lwowa, Warszawy i Częstochowy**

Transporty Samochodowe

Przeprowadzki wozami meblowymi.

Wszelkie czynności spedycyjne

Butelki / Dymiony

Słoje / Naczynia

z glinki ogniotrwałej

Skrzynie / Beczki

Kosze / Pudełka

Korki

sprzedaje hurtownie

GLA-WA — Kraków

LELEWELA 5

Telefon 200-28

BUCHALTER kierownik biura — rutynowany, **przyjmie poważne propozycje.** Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6564".

SŁUŻĄCA z gotowaniem, **poszukiwana. KRAKÓW, Czysta 13/7.**

„Singera" maszynę damską **sprzeda: Kraków, ul. Starowiślna Nr. 12/5.**

LAMPA KWARCOWA 110 Volt, prąd stały, **do sprzedania. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6491".**

P. WYSOCKI

Kraków, Florjańska 18, tel. 175-71. Transporty samochodowe, kolejowe, przewozy lokalne oraz ładunki zbiorowe. 4279k

---

MASZYNA do szycia, kryta, **do sprzedania. KRAKÓW, Meiselsa 16, m. 13.**

Dr. T. Michniewicz

Choroby kobiece — położnictwo. KRAKÓW A. POTOCKIEGO 12. Telefon 130-83. 2916

Kupimy lub wypożyczymy bryczkę i platformę do zaprzęgu konnego. **Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6766".**



Wolne posady

Fryzjera lub fryzjerkę, przyjmę natychmiast. Kraków, Smoleńsk 5.

Potrzebna pomocnica modniarska, pensja dobra. Wiad.: Salon Mód „Ligia", Kraków, Wielopole 14.

Robotników do gospodarstwa koni i bydła przyjmę. Emilewicz, Kraków-Podgórze, Śliska 15. 6645

Dziewczynę z gotowaniem, obznajomioną z pracą w oborze przyjmę. Emilewicz, Kraków-Podgórze, Śliska 15. 6647

Krawcowa na 2—3 tygodnie potrzebna na wieś. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 6666".

Rats-Stuben poszukuje zaraz: 3-ch pierwszorzędnych kelnerów. Do restauracji zdrojowej w Swoszowicach od maja: bufetowca, chłopca do posług domowych, 6 sprzątaczek, 6 kelnerek mówiących po niemiecku. Zgł. do W. Marette — Rats-Stuben, Krakau, Rathausplatz 6. 6686

Maszynistów parowych i na Diesla od natychmiast poszukuję. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr 3990k"

Niemiecka rodzina poszukuje krawcowej do naprawek i przeróbek. Trochę niemiecki. Całodzienne utrzymanie. Zgłoszenia pod „220" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 4259k

Pomocnicę domową z gotowaniem samodzielnem, zamiejscową, przyjmę. Kraków, Krowoderska 55/1, rano 8—9. 4260k

Staatskasino poszukuje kontorystki ze znajomością maszynopisu, możliwiej też stenografji i bezwarunkowo języka niemieckiego w słowie i piśmie. Zgłoszenia osobiste z dokumentami przed południem od godz. 10—12 w biurze Staatskasino, Krakau, Waldstrasse 1, Ecke Aussenring. 4281k

Kilka pracownic fizycznych przyjmie od zaraz firma „Bacutil", Kraków, Kamienna 10. 5675

Potrzebni minerzy, cieśle, robotnicy, betoniarze, dobre wynagrodzenie, całodzienne utrzymanie, pomoc dla rodziny. Przy zgłoszeniach, wystarczy podać adres. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5717".

Ucznia do nauki fryzjerskiej przyjmę zaraz. Kraków, Czarnowiejska 84. 5721

Potrzebna dziewczyna do kawiarni, od zaraz. Zgłoszenia: Kraków, ul. Mogilska 57. 5723

Cholewkarza samodzielnego, oraz kilka panienek, umiejących szyć na maszynie, a chcących pracować w cholewkarstwie, poszukujemy. Kraków, Węgierska 4. 5888

Pannę lub pana, jako pomocniczą siłę do buchalterji, poszukuje przedsiębiorstwo w Krakowie, wymagane ładne, wyrobione pismo. Zgłoszenia własnoręcznie napisane z krótkim curriculum vitae i podaniem warunków, nadsyłać do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 5894".

Gabinet kosmetyczny W. Fusieckiej, Kraków, ul. Długa 45, przyjmie kosmetyczkę. 5909

Pomocnica do prasowania, potrzebna zaraz. Kraków, Augustjańska 4/19. 5913

Posad poszukują

Ucznia oddam do większego zakładu mechanicznego ze znajomością języka niemieckiego w Krakowie. Zgłoszenia: Kraków, Przemyska 1. Pracownia tapicerska.

Inteligentna, młoda, przyjmie pracę w charakterze samodzielnej wychowawczyni, języki, ewentualnie pomoc w gospodarstwie domowem. Skromne wymagania. Tylko na wyjazd. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6806".

Handlowiec buchalter-bilansista, lat 38, energiczny, kompletna znajomość branży drzewnej, masztów teletechnicznych, obowiązujących ustaw, zdolny organizator, maszynopismo, pierwszorzędne świadectwa, poszukuje odpowiedniego stanowiska w przemyśle, tartaku, lub majątku. Biuro Ogłoszeń, Kraków, Sienna 12, dla „S. S."

Pani, znająca języki obce, muzykę, wyjedzie jako wychowawczyni do towarzystwa, opiekunka chorych. Zakopane-Bystre Nr. 60, Ziółkowska. 4123k

Kto poszukuje fachowca i siły godnej zaufania? Polak, 52 lat, znający język niemiecki, polski i ukraiński, obznajomiony we wszystkich dziedzinach, samodzielny fachowiec z pierwszorzędnymi wiadomościami, buchalter bilansista organizator, kierownik, wielostronny, doświadczony, pewny, dobry dysponent, orjentujący się w każdej sytuacji, poszukuje odpowiedniego pola działalności. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4031k".

Osoba w średnim wieku, uczciwa, skromna, inteligentna, domatorka, znająca cały zakres gospodarstwa domowego, piecze, szyje, szuka posady u osób samotnych lub u wdowca z dziećmi. Prowincja. — Zgł.: „203" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46.

Szofer, prawo II kl., miejscowość obojętna, poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Zwierzyniecka 4, Warsztat Obuwia.

Kierownik gospodarczy i handlowy, lat 44, kilkunastoletnia praktyka w sprzedaży i produkcji wódek i spirytusu, znajomość buchalterji, magazynowanie, organizacja sprzedaży. Częściowa znajomość niemieckiego, poszukuje odpowiedniej posady. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5753".

Młody, zdolny, z dobrej rodziny, średnie wykształcenie, szuka pracy, zapewniającej byt. Chętnie wyjazd na prowincję w charakterze księgowego, korepetytora itp. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5848".

Bufetowa z początkami niemieckiego, poszukuje pracy. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5896".

Kucharka, młoda, z dobrymi poleceniami, poszukuje pracy w kawiarni lub prywatnie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5990".

Oficjalista szuka posady biurowej w Krakowie, zna częściowo jęz. niemiecki, ma 12 lat praktyki biurowej. Przyjmie chętnie także stanowisko doglądającego pracy, porządku w przedsiębiorstwie gastronomicznym, kawiarnianym itp. Jest energiczny, sumienny, punktualny i miłujący wzorową czystość. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5971".

Kierownik kamieniołomu, posiadający prawo strzelania w kamieniu, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5921".

Kupno nieruchomości

Willę piętrową, 12 ubikacyj, ogród 2400 sążni 182 drzew, zamienię na parcelę uzbrojoną w Krakowie, dopłacę. Zgł. pod „216" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 4189k

Kupię dom w Swoszowicach, Kurdwanowie, Łagiewnikach. Grzywacz, Kraków-Podgórze, Kalwaryjska 27/11. 6442

Kamienice, parcele kupuje i sprzedaje Najstarsze Biuro Szachowska, Kraków, Jagiellońska 10/6. 5500

Kupię każdą realność, miejscowość obojętna. Skowroński, Kraków, Adolf Hitler-Platz 39. 6329

Sprzedaż nieruchomości

Rabka. Sprzedaż — kupno will, domów parcel przeprowadza Biuro „Universal" Augustyńskiego. Rabka telefon 196. 3151k

Kamienicę trzypiętrową, komfortową, sprzedam korzystnie. Zgł. pod „217" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46.

Dom, 3 pokoje, kuchnia, ogród, elektryka, okazyjnie sprzeda „Lokata", Kraków, Łobzowska 4.

Okazja! Parcele budowlane, Prądnik, Podgórze, Skawina, sprzeda „Lokata", Kraków, ul. Łobzowska 4. 6151

Kamienice, ziemie rolne, wille, parcele, okazyjnie poleca „Lokata", Kraków, Łobzowska 4. 6152

Parcelę w Borku Fałęckim 1.170 sążni, okazyjnie sprzeda: Kraków, Mały Rynek 1, I p. of. 6255

Swoszowice. Willę murowaną, komfortową, 6-pokojową, zabudowania, wodociąg, 2½ mrg. ogrodu owocowo-warzywnego, 200 drzew, inwentarze żywy i martwy — sprzeda Skowroński, — Kraków, Adolf Hitler-Platz 39, tel. 158-66.

Zakopane. Pensjonat 20-pokojowy, umeblowany, duży ogród, — sprzeda Skowroński, — Kraków, Adolf Hitler-Platz 39. 6325

Kamienicę I-p., 24 ubik., nowa, ul. Wielicka, tanio sprzeda Skowroński, Kraków, Adolf Hitler-Platz 39

Dom piętrowy, 9 ubik., zamienię na mniejszy, mogę dopłacić. Grzywacz, Kraków-Podgórze, Kalwaryjska 27/11. 6441

Grzegórzecka — dom nowomurowany, 5 ubik., elektryka, wodociąg, tanio sprzeda Skowroński, Kraków, Adolf Hitler-Platz 39, telefon 158-66. 6327

Sprzedaż nieruchomości przeprowadza solidnie, dyskretnie, poleca największy wybór Skowroński, Kraków, Adolf Hitler-Platz 39.

Dom, stan surowy, blisko tramwaj, okazja; dom jednorodzinny duży ogród; parcele mniejsze, większe po różnych cenach sprzeda Biuro „Własna-Strzecha", Kraków, Adolf Hitler-Platz 10, telefon 104-31. 6330

Trzy morgi gruntu w jednym kawałku przy szosie asfaltowej Prądnik Czerw., oddam za dobrą parcelę w śródmieściu równej wartości. KBZ, Kraków, Basztowa 10, m. 1, telefon 159-35. 6342

Kamienicy II-p., narożnikowej połowę, Bronowice Małe, sprzeda: KBZ, Kraków, Basztowa 10, m. 1, telefon 159-35. 6343

Parcelę bud., wydziel., uzbrojona, około 380 m², ul. Krowoderska: KBZ, Kraków, Basztowa 10, m. 1, telefon 159-35. 6346

Dom murowany, jednorodzinny, ogród owoc, blisko tramwaju: — KBZ., Kraków, Basztowa 10, m. 1, telefon 159-35. 6349

Parcela budowl., 17 m. frontu, 26 m. głęboka, okolica Parku Krak.: KBZ, Kraków, Basztowa 10, m. 1, telefon 159-35. 6350

Kamienicę 4-pokoj., sup. komfort., w śródmieściu, sprzeda B/H. „Er-ka-es", Kraków, Starowiślna 27, telefon 128-41. 4262k

Dom 10-ubik., murow., 800 sążni ogrodu, zabudowania gospod., w miejscowości letniskowej, sprzeda B/H. „Er-ka-es", Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-41. 4263k

Parcelę 700 sążni na Woli Justowskiej okazyjnie sprzeda B/H. „Er-ka-es", Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-41. 4264k

Dom 3-ubik., mur., 240 sążni ogrodu, blisko tramwaju, sprzeda B/H. „Er-ka-es", Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-41. 4265k

Willa 10-ubik., mur., z pięknym ogrodem, w miejscowości letniskowej, sprzeda B/H. „Er-ka-es", Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-41

Dom 2 ubik. i sień, drewniany do przeniesienia, bardzo tanio sprzeda B/H. „Er-ka-es", Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-41. 4267k

Kamienicę jednopiętrową, 10 ubikacyj (Kraków), sprzeda: „Informator", Kraków, Pijarska 19.

Kupno

Kupię kilka obrazów znanych malarzy. Podać dokładny opis i cenę. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 6657".

Maszynę do szycia, pierścieniową, kupię. Kraków, Kościuszki 17. Sklep galanteryjny. 6592

Maszynę do szycia, pierścieniową, albo główkę, kupię zaraz. Podać markę, cenę. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6593".

Książki wartościowe, herbarze, encyklopedje kupuje płacąc najlepsze ceny: Antykwarjat Adam, — Kraków Szpitalna 16. 4113

Obrazy. Kupno — sprzedaż, fachowa bezpłatna ocena: Kraków, Łobzowska 6. Salon Obrazów. 5278

Ubrań kostjumów damskich do sprzedaży poszukujemy. Zaliczki, kupno: Komis, Adolf Hitler-Platz 12 w podworzu, Kraków. 5441

Obraz sprzedasz najkorzystniej: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9.

Potrzebujemy ubrań, spodni, kostjumów, płaszczy, fotoaparatów, sukienek, patefonów, lisów, futer do natychmiastowej sprzedaży: — Komis, Kraków, Grodzka 59.

Najwyższą cenę można osiągnąć za płaszcz, prochowiec, bieliznę męską i damską, ubranie, spodnie, płyty, dywany w Komisie, Grodzka 59.

Komis, Kraków, Grodzka 59, cieszy się zaufaniem. 5732

Płyty gramof., używane (też łom), kupię. „Fiducia", Kraków, Florjańska 15. 6088

Ubrania, oraz oddzielnie spodnie i marynarki, suknie, płaszcze męskie i damskie, oraz kostjumy kupuje za gotówkę: Skup i Sprzedaż Używanej Odzieży, Kraków, Plac Dominikański 1. 6111

Kupuję w większych ilościach skórki królicze, białe lub popielate, niewyprawione. Kraków, ul. Felicjanek 16/9. 6159

Kupuje używane maszynki do mięsa i części. Szlifiernia, Kraków, Dietlowska 46, Myszkowski. 6183

Planino, krótki fortepian, kupię natychmiast. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6228".

Książki kupujemy szczególnie encyklopedje, wydawnictwa ozdobne wielotomowe, wszystkie wydawnictwa Trzaski itp.: Księgarnia Stefana Kamińskiego, Kraków, Karmelicka 29, tel. 141-34 i Krakowska 18, tel. 114-38. 6412

Dywanów perskich poszukuje — płacę najwyższe ceny: J. Brachel Salon Dywanów Kraków Florjańska 8. 9388k

Dywany, Obrazy, Kupno, sprzedaż, ocena Kraków Florjańska 8

Przyjmnie do komisowej sprzedaży oraz kupuje obrazy, perskie dywany makaty świeczniki mosiężne antyczne meble itp. dzieła sztuki porcelanę, oraz całe zbiory: „Der Deutsche Kunstladen". Krakau. Hauptstrasse (Sławkowska 10) telefon 186-87. 5713k

Elektryczne żelazko krawieckie, nawet używane, kupię. Kraków, Krowoderska 19/6a. 3997k

Harmonję włoską, 60 basów, kupimy. Zgłoszenia: „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9. 6301

Kupujemy ubrania, płaszcze, futra, lisy, aparaty fotogr., obrazy, kryształy, kilimy, dywany, porcelanę i inne przedmioty: Komis, Kraków, Plac Dominikański 4. 6355

Płaszcze, kostjumy, ubrania, spodnie, bieliznę, obuwie kupuję, płacę gotówką: Sklep, Kraków, Długa 32

Spodnie ciemne lub wizytowe i pumpy kupię. Kraków, Krowoderska 19/6a. 4269k

Kupię różne akcje, listy zastawne, ziemskie i miejskie. Warszawa, Aleksander Czekay, skrzynka pocztowa 1068. 4027k

Antyki przynieś do Komisu. Kraków, Starowiślna 18. 4282k

Urządzenie sklepowe, platon, plandekę, kupi Spółdzielnia Ruszcza. 5126

Obraz dobry kupię zaraz. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5141".

Kuchnię kompletna, dobrze utrzymana, jasną kupię. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5155".

Karakułowe futro, kupię okazyjnie. Kraków, Miodowa 21/6. 5172

Kupię patefon na chodzie, lub popsuty werk, membranę i inne części patefonowe, wykonuję także naprawy. Kraków, Starowiślna 65/67, m. 8, oficyna.

Wózki dziecięce odnawia, pokrywa ceratą, oraz kupuje zniszczone. Kraków, ul. Krowoderska 51, Sklep. 5192

Białe futerko z królików dla dziecka 4—5 w dobrym stanie, kupię natychmiast. Zgłoszenia: Kraków Syrokomli 12/9 od 10—12-tej. 5196

Uwaga: Kupię większe i mniejsze kawałki taśmy tapicerskiej (stanej też). Zgłoszenia: Pracownia obuwia sznurowego, Kraków, ul. Grodzka 42. 5293

Kołdry ładne, porządne, kupię. Kraków, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej. Sklep tapicerski. 5336

Kupię lisa srebrnego, ładnego, długości 120 centymetrów od głowy do ogona z ładnym włosem. Zgłoszenie: Proszowice skr. Nr. 39

Poszukuję form do wyrobów betonowych Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5484".

Konie pociągowe, kupi firma niemiecka. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 5488".

Planino — fortepian, krótki kupię natychmiast. Kraków, Jagiellońska 10/6. 5499

Planino, fortepian, kupię zaraz. Handlarze wykluczeni. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5501".

Sprzedaż

Maszynę do szycia krytą tanio sprzedam: Kraków, Lelewela 9/2.

Gabardynowy płaszcz męski, stan pierwszorzędny, okazyjnie sprzedam. Kraków, św. Marka 20/10, I. p., godz. 8—10.30 i 16—20.

Biżuterja, ozdoby, wyroby srebrne, zegarki damskie i męskie w wielkim wyborze stale na składzie: Kraków, Krakowska 1. Arkady.

Worki, sienniki, torby papierowe, fartuchy robocze, poleca Ossowski Kraków, Długa 63, tel. 124-08.

Lisa srebrnego, pięknego, okaz, sprzedam. Kraków, Lubelska 26/2.

Marynarkę granatową, alpakową, patefon walizkowy, wsyp czeski, wszystko w pierwszorzędnym stanie, sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, Starowiślna 78/11. 6746

Płaszcz damski, granat, oraz jasno-beż, okazyjnie sprzeda. Kraków, Kochanowskiego 2/2. 6781

Harmonję włoską „CAV. Soprani" 120 basów, 2 registry, oraz 32 basów z registrem, sprzedam. Kraków, św. Wawrzyńca 18/21, g. 8—17

Patefon „His master voice", walizkowy, b. dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Długa 32/8. 6798

Patefon elektr., szafkowy, wzmacniaczem, głośnikiem i adapterem, prawie nowy, sprzedam. Kraków, Długa 32/8. 6799

Trencze męski i damski, dobrym stanie, wzrost średni, sprzedam. Kraków. Długa 32/8. 6801

Patefon elektryczny, szafkowy z płytami Okazyjnie do sprzedania. Kraków, św. Gertrudy 23/2a od 12—15.30 6803

Obrazy dywany kilimy antyki meble porcelana Sprzedaż — Kupno ocena: Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyki" Kraków Stradom 18, tel 140-83 1741k

Maszyna do szycia półpierścieniowa sprzedam: Kraków Krowoderska 62/6. 4336

Maszynę szewską, cylindrówkę, sprzedam Kraków Pędzichów 3, szewc. 4422

Maszyna „Singer" damska bębenkowa kryta do sprzedania. Kraków Paulińska 3 m 4. 4516

„Singer" maszynę krytą, oraz drugą szybkoszyjącą „Singera" 103. K. 8, okazyjnie sprzedam. Kraków-Bronowice Małe, Aleja Wyspiańskiego 60/6. 5699

Ubranie jasne lakierki 45 sprzedam. Kraków. Plac Marjacki 3/2.

Wieczne pióra Matador, złote, nowe, okazyjnie sprzedam. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5200".

Mikroskop okazyjnie sprzeda „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9.

Pianino markowe okazyjnie do sprzedania: „Centrala Wag", Kraków, Grodzka 15. 6351

Saletra sodowa, saletra potasowa, waga uchylna do sprzedania: M. Ozorowski, Kraków, Podbrzezie 2.

Sprzedamy nakrycie srebrne 12-osobowe, patefon elektryczny, aparat fotograf. Exakta, lisy srebrne: Komis, Kraków, Plac Dominikański 4, telefon 188-36. 6354

Polecamy ubrania, płaszcze, lisy, obrazy, kryształy, aparaty fotogr., kilimy, dywany, chodniki, patefony elektryczne, nakrycia srebrne, platerowe i inne rzeczy codziennego użytku: Komis, Kraków, Plac Dominikański 4. 6355

Fotoaparaty, patefony, nakrycia stołowe, chodniki, dywany, kilimy, garderobę, buciki na korkach najtaniej w Domu Komisowym. Kraków, Stradom 16. 6398

Motory elektryczne prądu zmiennego i stałego od 1 do 30 koni, sprzeda, oraz wykonuje remonty „Światłomotor", Kraków, ul. św. Jana 13, telefon 110-53. 6400

Maszynę kuśnierską, krawiecką z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Kraków, Krowoderska 49/4. 6448

Młyńskie maszyny, całkowite urządzenia młynów wykonuje Molitor, Fabryka Maszyn Młyńskich, Kraków, ul św. Wawrzyńca 26, telef. 131-18. 6503

Zarzutkę marengo na tęgiego, ubranie wizytowe i smokingowe, spodnie ciemno-popielate, półbuty czarne nr. 43 sprzedam. Kraków, Koletek 7/20. 4270k

Szafę trójdzielną okazyjnie sprzedam: Kraków, Długa 23, — sklep z kilimami. 4271k

Kilimy, dywany sprzedaje — kupuje: Kraków, Długa 23, sklep.

Traktor rolniczy „Tordson", stan bardzo dobry, do sprzedania. Ostbedarf, Kraków, Rakowicka nr. 19, m. 19. 4273k

Płaszczyk dziecięcy, wiosenny, pumpy brązowe i granatowe i spodnie ciemne sprzedam. Kraków, Krowoderska 19/6a. 4274k

Patefon walizkowy z płytami polskiemi, sprzedam. Kraków-Dębniki, Zagrody 8/6. 5437

Kilim piękny, 9 m², sprzedam. Kraków, Dietla 5/9, od 12—2. 5453

Srebro stołowe na 6 lub 12 osób w kasecie wbudowana cukiernica, sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5, schody 9, drzwi 126, od godz. 1—5. 6624

Kostjum brązowy w białe paski, w dobrym stanie, do sprzedania. Od godz. 5-tej po poł. Kraków, ul. Rękawka 43/5. 6660

Obrazy znanych malarzy sprzedam. Płacę najwyższe ceny. J. Brachel Salon Obrazów. Krak.. Florjańska 8

Obrazy, sprzedaż, kupno i ocena: L. Wiadrowski. Kraków Florjańska 7, w podworzu 654k

Sadzonki leśne, żywopłotowe, drzewka parkowe, ozdobne dostarczają Szkółki Darz-Bór. Triebling. Nowy Sącz 3201k

Meble: sypialnie, jadalnie, szafę kombinowaną oraz trójdzielną sprzeda Stolarnia, Kraków, Starowiślna 35, w sieni na prawo (nie sklep). 3745k

Uwaga! PP. Fryzjerzy!! Polecamy nowoczesne elektryczne suszarki „Wicher". Posiadamy wszelkie artykuły i narzędzia fryzjerskie: jak kosmetyki, oraz całkowite urządzenia zakładów. — Specjalna wysyłka na prowincję Br. Stryjkowski, Warszawa, ul. Mokotowska 40, tel. 9.31-94.

Zamki błyskawiczne, grzebienie metalowe Sprzedaż fabryczna za zaliczeniem. B/H. Kurowski. Warszawa, plac Napoleona 9. 3910k

Psy pokojowe oraz łańcuchowe sprzedaje i kupuje Hodowla, Kraków, Wadowicka 39, przedłużenie Kalwaryjskiej. 3946k

Sprzedam obrus biały i kolorowy na 6 osób, prześcieradło kąpielowe, suknię czarną jedwabną i woal. Oglądać godz. 13—19, Kraków, Karmelicka 9/10, oficyna. 4177k

Sprzedam aparat fotograficzny „Zeiss Ikon" 1:6×9, F=10,5 cm, z futerałem, 2 ubrania, zarzutkę gabardynową, spodnie sportowe, wzrost 1.75, szczupły. Oglądać godzina 13—19, Kraków, Karmelicka 9/10, oficyna. 4178k

Młyńskie maszyny, motory gazowe, wszelkie przybory itp. Plany budowa, remonty: Zakład budowy młynów Kraków Mazowiecka 35 telefon 102-44. 9493

Galanterję i t. p. poleca firma „Jola", Kraków, św. Tomasza 10.

Sprzedam fortepian, krótki, wiedeński i maszynę do pisania „Continental" z długim wałkiem, można oglądać Kraków, św. Agnieszki 1/4, I. p. 4955

Obrazy — sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena: Kraków, Łobzowska 6, Salon Obrazów. 5284

Sypialnie z bieliźniarką jadalnię krzesła, stoliki, szafy, tapczan sprzeda Magazyn Mebli. Kraków, Kopernika 8. 5394

Tanio kupić można różne rzeczy, jak ubrania, palta, płaszcze damskie i męskie, futra, bieliznę osobistą, stołową, pościelową, obuwie, patefony i wszelkie inne rzeczy w sklepie: Kraków, ul. Krakowska 36. 5586

Patefony walizkowe i elektryczne wzmacniacze do patefonów, kilimy i dywany w różnych wielkościach, zegarki na rękę i kieszonkowe, męskie i damskie bryczesy, firanki, kapy na łóżka stale na składzie: Kraków Krakowska 36.

Meble różne, sypialnie, jadalnie, pokoje kombinowane, sprzedaje Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59

Obrazy najlepszych artystów polskich: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9 Sprzedaż, ocena, kupno. 5602

Komis, Grodzka 59 — okazyjnie sprzeda: sukienki, płaszcze, dywany, kryształy, futro łapkowe, pelerynkę z niebieskiego lisa, firany.

Maszyny i przybory biurowe. — Sprzedaż — Kupno. Agentura Handlowa Gołębiowski-Rafalski, Kraków, św. Marka 27, tel. 226-45.

Lisa srebrnego i niebieskiego, ubranie, futro perskie, prochowiec, srebro stołowe okazyjnie można nabyć w Komisie Kraków, Grodzka 59. 5825

„Singer" maszynę krytą tanio sprzedam. Kraków, Kościuszki 35, stolarnia. 5700

Patefon pierwszorzędny, dwusprężynowy z płytami, sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 6/5. 6395

Asystent Szpitala św. Łazarza

Marian Piechocki

Lekarz specjalista chorób **skórnych i wenerycznych**

ordynuje od 12—1 i 5—7 tel. 115-07. **KRAKÓW. UL. STRADOMSKA 27** (róg Dietla). 6790

PIĘKNY WIOSENNY PŁASZCZ damski z materjału wełnianego, **do sprzedania. KRAKÓW, Tarnowskiego 4, m. 2.**

Kostium nicowany, buciki na korku 36, 38, **tanio sprzedam. KRAKÓW, Miodowa 51, m. 1.**

50.000 ZDJĘĆ

100,000 zużytych klisz w ciągu 3-ch lat, to najlepszy dowód, jak wielkim zaufaniem darzą nas Klienci, którzy otrzymali od nas fotografie o wielkim artyźmie i nowoczesnym połocie.

Dom fotografii Bielec

Wentylatory, dmuchawy, szlifierki, polerki, sprzeda „Światłomotor", Kraków, św. Jana 13. 6408

Dynama 5, 7, 12 koni, 110 i 220 Volt, sprzedam. „Światłomotor", Kraków, św. Jana 13. 6409

Maszyna do szycia, kryta, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Staszica 14/3, przecznica Szlaku.

Singera maszynę gabinetową, sprzedam tanio. Kraków, Benedykta 14, przecznica Limanowskiego

Srebro stołowe na 6 lub 12 osób w kasecie, orzech kaukazki, sprzedam. Kraków, św. Sebastjana 20/2.

Lodownię dwudrzwiową, solidną, sprzedam. Kraków, Kraszewskiego 11, m. 4. 6646

Patefon elektr. w nowoczesnej szafce, z wbudowanym wzmacniaczem 9 watt, oraz kompensatorem basów, sprzeda Biuro Pomiarowe. Kraków, św. Jana 14, I p., godz. 9—14, oprócz niedzieli.

Suknię jedwabną w kwiaty, wełnianą niebieską i czarną, dobry stan, płaszcz damski, pelerynę na niższą sprzedam. Kraków, Długa 28/9, II p., ofic.

Piękne upominki Wielkanocne w wielkim wyborze, poleca Stanisław Chwiłkowski, Pod Arkadami, Kraków, Krakowska 1. 6728

Futro męskie, „murmlo", lis krzyżak, kostjum sportowy i ubranie, sprzedam. Kraków, Długa 49/2.

Ubranie męskie, dobry stan, kostjum damski, spódniczka, sukienka, bluzeczka jedwabna, wełniana, futro używane, płaszcz wiosenny, buty z cholewami do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Grodzka 47, Pralnia. 6044

Sprzedam maszynę „Heros", pierścieniową, kryta, pierwszorzędna. Kraków, Zamojskiego 7/11, IV. p.

Szafę kombinowaną, biurko orzechowe i dębowe, sprzeda Magazyn Mebli, Kraków, Kopernika 8.

Ubranie popielate (średni wzrost), oraz płaszcz letni, męski, sprzedam. Wiadomość: Magazyn Mebli, Kraków, Kopernika 8. 6233

Singera gabinetową, maszynę damską, pierścionek z brylantem, kostjum damski pop., sprzedam. Kraków, Groble 20/6. 6282

Maszynę krawiecką 31 k 15, nadaje się do skóry, sprzedam. Kraków, Krowoderska 52, I. p. 6292

Biurko czarne, fotel, stolik do kart, szafę antyczną na kryształy lub książki, płachtę 3×5, sprzedam. Kraków, ul. Krowoderska 52, I. p. 6293

Łóżko jasne, dębowe z siatką, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Grodzka 10/2. 6297

Fortepian krótki, krzyżowy, sprzeda. Kraków, Szlak 43/7. 6300

Certo Dolina F. 2.8 i statyw, sprzedam. Kraków, Paulińska 2/15.

Hydrofory, zbiorniki (pompy z motorami elektrycznemi i benzynowemi): „Światłomotor", Kraków, ul. św. Jana 13. 6407

Agregaty do oświetlania i ładowania akumulatorów 12, 110 i 220 Volt: „Światłomotor", Kraków, św. Jana 13. 6403

Singera maszynę szafkową, do szycia i endlowania, sprzedam. Kraków, Krowoderska 39/10.

Sprzedam lodownię. Kraków, Starowiślna 65/67, dozorca. 5309

Zegar stojący Beckera, stół dębowy z blatami sprzedam. Kraków, Westring 55/25. 5320

Bluzki popołudniowe, elegancka piżamę, obrus podwieczorkowy, sprzedam Kraków, Siemiradzkiego 7/4, godz. 15—16. 5321

Sprzedam buciki damskie, brązowe, Nr. 40, kostjum damski, ciemny. Obrazy współczesne, stare książki, godziny 16—16, Kraków, Sławkowska 3/14, I. p. 5328

Zegar ścienny, szafkowy, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Piłsudskiego 28/8. 5334

Sypialnia, fornier, 10 mebli z materacami i poduszkami, 1 rok używana, tapczan, łóżko żelazne, pierzyna, poduszka, do sprzedania. Wiad.: 11—12 F-ma Sack. Kraków, Karmelicka 70. 5357

Sprzedam solidną, masywną jadalnię, perskie dywany. Wiadomość: Kraków, Prażmowskiego 4.

Wannę cynkową, dużą, w dobrym stanie, sprzedam. Kraków, ul. Orzeszkowej 9/9. 5369

Wózek głęboki, Komkon, w dobrym stanie do sprzedania. Kraków, Stara Olsza, ul. Żułowska 21, m 2. 5373

Dywan, kilim, narzuta koronkowa na łóżka, poduszka, buciki męskie 41—42, sprzedam. Kraków, Długa 63/8. 5189

Buty z cholewami Nr. 41, buciki czarne męskie 40, w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Kraków Syrokomli 12/9 od godz. 10—12-tej. 5197